



krótko

Jubileusz bp. Bagińskiego

ZAPROSZENIE. Biskup opolski Andrzej Czaja zaprasza **15 sierpnia** o godz. 16.00 na dziękczynną Mszę św., którą w katedrze opolskiej razem z biskupami metropolii górnośląskiej i kapłanami będzie celebrował bp Jan Bagiński, dziękując za 25 lat posługi biskupiej.

W drodze

PIELGRZYMKĄ DUCHOWĄ. Rozpoczyna się 34. Piesza Pielgrzymka Opolska na Jasną Górę. Tych, którzy nie wyruszają na szlak, zachęcamy do duchowego uczestnictwa w pielgrzymce w łączności modlitewnej z pątnikami, a także do udziału we Mszy św. na Jasnej Górze w sobotę **21 sierpnia** o godz. 11.00.

Pielgrzymowali do Matki Bożej

Na rowerach

Rajder, klub rowerowy z Opola, po raz trzeci zorganizował pielgrzymkę rowerową na Szwedzką Górkę.

Wiele osób zna piesze pielgrzymki, ale wciąż niewielu odkrywa smak pielgrzymek rowerowych – mówi Grzegorz Maria Rokita, który wraz z 14 rowerzystami wyruszył na szlak wiodący do sanktuarium Matki Bożej Bolesnej na Szwedzkiej Górze. – Zorganizowaliśmy tę pielgrzymkę po raz trzeci. Informowaliśmy o niej za pośrednictwem opolskich parafii, jednak tylko jedna nowa uczestniczka się zgłosiła. Pozostali pielgrzymi to osoby związane z naszym klubem – wyjaśnia organizator Marek Madej.

Trasa do pokonania nie była ani trudna, ani zbyt długa, za to niezwykle piękna. – Staraliśmy się omijać główne drogi, gdyż kierowcy samochodów niezważający na rowerzystów są naszą największą bolączką – mówi



Rowerzyści z klubu Rajder zachęcają opolan do pielgrzymowania na dwóch kółkach

Grzegorz Res. Pierwszego dnia, w piątek 6 sierpnia po Mszy św. w kościele św. Józefa w Opolu-Szczepanowicach ruszyli do Łącznika, skąd kolejnego dnia przez Korfantów, gdzie spotkali się z poetą Edmundem Borzemskim, swe intencje zawieźli przed oblicze Matki Bożej. Na Szwedzkiej Górze uczestniczyli we Mszy św., odprawionej przez ks. Andrzeja Walczaka, proboszcza parafii św. Floriana w Przydrożu Małym i jednocześnie kustosza sanktuarium, a następnie

po Koroncy do Miłosierdzia Bożego i chwili refleksji ruszyli do Białej, a potem znów na nocleg do Łącznika, skąd po niedzielnej Eucharystii wrócili do domów. Wspólna modlitwa, radość bycia razem i kolejne kilometry pokonywane na rowerze. – Brakowało nam jedynie kierownika duchowego – przyznają uczestnicy pielgrzymki, dodając, że ich marzeniem jest, by w diecezji opolskiej rowerzyści mieli swego duszpasterza.

Anna Kwaśnicka

Z muzyką flamenco



Opolanie przez całe wakacje w niedzielne popołudnia słuchają muzyki na wolnym powietrzu. Miejscem koncertów jest park przy „Grabówce”, na placu Wolności, gdzie przed upałem chronią korony drzew i parasole. O urozmaicony repertuar i dobrych wykonawców dba Filharmonia Opolska, organizator Letnich Koncertów Promenadowych. Wystąpili już m. in: Big Band Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st. im. W. Lutosławskiego w Nysie, zespół Spirituals Singers Band z Wrocławia a ostatnio słuchaczy zachwycił zespół Danza del Fuego wykonujący muzykę flamenco, którego założycielem i menedżerem jest Sławomir Dolata, jeden z pierwszych gitarzystów flamenco w Polsce.

OPOLE. Koncert przed „Grabówką”

Jubileusz pątników wrocławskich

KLUCZBORK I BORKI WIELKIE. W tym roku Piesza Pielgrzymka Wrocławska na Jasną Górę wyruszyła 1 sierpnia przed katedrą wrocławskiej po raz 30. 5 sierpnia pątnicy zawitali do Kluczborka, gdzie uczestniczyli we Mszy św. sprawowanej w kościele NSPJ, a wieczorem na polu namiotowym oglądali musical „Miłość nie jest kochana” w wykonaniu zespołu z DA „Antoni”. 6 sierpnia pielgrzymi doszli do Borek Małych, skąd rano wyruszyli procesją Bożego Ciała do Borek Wielkich i tam uczestniczyli w uroczystościach jubileuszowych: połowej Mszy św. i festynie, na którym m.in. zaprezentowano grupy pielgrzymkowe i wręczono dyplomy pątnikom zasłużonym dla pielgrzymki.

Studencki obóz adaptacyjny

ZAPROSZENIE. Od 1 do 15 września w Białym Dunajcu odbędzie się tradycyjny obóz studencki organizowany przez duszpasterstwa akademickie Wrocławia i Opola. Jedną z chat we wsi zamieszkiwać będzie grupa z DA „Xaverianum” (szef Stanisław Chyla, tel. 660 784 905), drugą grupa franciszkańska z Góry św. Anny (szefowa chaty Sylwia

Jasiok, tel. 507 685 240). W planach: wspólne wyjścia w góry, nabożeństwa w kościele lub w chacie, otrzęsiny chatkowe, festiwal twórczości studenckiej, bale, prelekcje, zawody sportowe. Koszt: 370 zł (w tym wyżywienie, noclegi, ubezpieczenie); dojazd oraz wstępy we własnym zakresie. Więcej informacji oraz zapisy: www.bialydunajec.org.

Cześć bohaterom

OPOLE. Rocznicę wybuchu powstania warszawskiego w stolicy diecezji uczczono Mszą św. w kościele Przemienienia Pańskiego, odprawioną przez bp. Jana Kopca i ks. Jana Pykę w intencji żyjących i poległych bohaterów, których życie naznaczone było walką o wolną Polskę. – Spoglądając na 66. rocznicę oddalającą nas od tamtego zrywu, chylimy czoła, dziękujemy i równocześnie kolejnym pokoleniom mówimy, że wolność jest w nas. Wolność zewnętrzna jest tylko jednym z obrazów tego, co powinno w naszych umysłach

i sercach trwać, bo wolność płynie z wnętrza człowieka – mówił bp Jan Kopic, podkreślając, że również dziś na powstańcach, jak i na każdym z nas spoczywa obowiązek walki o wewnętrzną wolność, chociaż już innymi sposobami i na innych frontach. Po Eucharystii, o godz. 17 przed pomnikiem poświęconym Armii Krajowej dźwiękiem syreny rozpoczął się Apel Poległych, w którym udział wzięli przedstawiciele środowisk kombatanckich, harcerze, władze województwa, a także mieszkańcy Opola.



Kwiaty pod pomnikiem złożyli m.in. żołnierze Armii Krajowej

Walczyli o twierdzę

NYSA. 31 lipca blisko 600 żołnierzy z 50 regiméntów uczestniczyło w rekonstrukcji francusko-pruskiej bitwy o twierdzę nyską z 1807 r. Pasjonaci historycznych armii, w barwnych, dokładnie odtworzonych strojach z minionych epok przyjechali do Nysy z różnych stron Polski, a także z Czech, Niemiec, Austrii, Węgier i Białorusi. Najpierw żołnierze wojsk rekonstrukcyjnych przeszli defiladą ulicami miasta na rynek, a następnie wzięli udział w inscenizacji, nad której przebiegiem czuwał Remigiusz Kamiński i Krzysztof Dobrowolski. Pirotechnicy zadbali o imponujące efekty specjalne na polu bitwy – nie zabrakło palących



Siostry elżbietanki również znalazły się na polu walki

się obiektów oraz wybuchów. Na tyłach rozgrywających się walk krzątały się, niosąc pomoc żołnierzom, markietanki oraz siostry ze Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety z Nysy. Inscenizację zakończył tradycyjny festyn forteczny.

Polsko-niemieckie wakacje



Młodzież z Polski i Niemiec bawiła się na wspólnych wakacjach

OLEŚNO. Od 19 do 29 lipca odbyło się piąte spotkanie w ramach Polsko-Niemieckiej Wymiany Młodzieży, w którym udział wzięło 63 uczestników w wieku od 12 do 19 lat. Młodzież pojechała na wycieczkę do Krakowa i Warszawy, uczestniczyła w obchodach odpustowych ku czci św. Anny w Oleśnie, bawiła się przy ognisku, na dyskotecę, a także brała udział w licznych zawodach, rozgrywając m.in. mecz piłki nożnej Polska-Niemcy, który zakończył się wynikiem 6 : 7. Nie zabrakło wodnych atrakcji w Ośrodku Sportowo-Rekreacyjnym „AS” w Oleśnie i w Ośrodku Wypoczynkowym „Angol” w Starym Oleśnie. Nad przebiegiem spotkania czuwały dwa parafialne zespoły Caritas:

z Bielefeld pod kierownictwem Teresy Palmer i z Wysokiej pod kierownictwem Agaty Respondek. Zorganizowanie wymiany było możliwe dzięki funduszom pozyskanym z Polsko-Niemieckiej Współpracy Młodzieży w Warszawie oraz pomocy sponsorów z ziemi oleśkiej.

GOŚĆ OPOLSKI

opole@goscniemiedzielny.pl

ADRES REDAKCJI: 45-011 Opole,
ul. Koraszewskiego 7-9

TELEFON/FAKS (77) 454 64 72

REDAGUJA:

Andrzej Kerner – dyrektor oddziału,
Anna Kwaśnicka, Teresa Sienkiewicz-Miś,
ks. dr Tomasz Horak – asystent kościelny

Między Słowami



Biblia

ks. TOMASZ HORAK

tohorak@opole.opoka.org.pl

Eucharystia

Słowo „eucharystia” stało się ważnym elementem naszej tradycji. Pochodzi od słowa łaska – „charis”. Czasownikowo znaczy „sprawić radość, okazać życzliwość”. Chcąc wyrazić to po polsku jednym słowem, można powiedzieć „dziękować” – ale nie oddaje to pełnego kolorytu ani nawet znaczenia greckiego oryginału. Uzdrawiony trędowaty dziękuje Jezusowi – ewangelista używa właśnie omawianego słowa. Spotykamy to słowo także w innych księgach Nowego Testamentu. Należy zauważyć, że zawsze jest mowa o wdzięczności, o dziękczynieniu wobec Boga. Miejsce, w którym słowo „eucharystia” zostało użyte w najgłębszym i najbardziej charakterystycznym znaczeniu, są opisy ostatniej wieczerzy u Mateusza, Marka, Łukasza oraz w pierwszym liście do Koryntian. Dziękczynienie jest tu wypowiedziane, jest więc jakąś modlitewną formułą. Ale już sama czynność wzięcia zaczęła Jezusa chleba i wina do rąk staje się wyrazem wypowiedzianych słów dziękczynienia. Tak rozumieli to uczniowie Jezusa i dlatego najstarsza tradycja nazywać zaczęła Wieczerzę Pańską nie tylko „łamaniem chleba”, ale właśnie Eucharystią. Tak zostało do dziś, choć często już nie pamiętamy pierwotnego znaczenia tego słowa.

OTWÓRZ: ŁK 17,15-18; MT 26,26N.

Księga pamiątkowa dedykowana bp. Janowi Bagińskiemu

Droga kapłana

Z okazji

25. rocznicy święceń biskupich ks. Jana Bagińskiego powstała dedykowana jubilatowi księga pamiątkowa.

Jej przygotowaniem i redakcją zajęli się bp Jan Kopiec. Wprowadzenie do książki napisał biskup opolski Andrzej Czaja, który święcenia kapłańskie przyjął właśnie z rąk bp. Jana Bagińskiego.

Pierwszą część książki stanowi opis życia bp. Bagińskiego oraz bibliografia jego prac. Autorem życiorysu jest bp Jan Kopiec. Opisuje on życie jubilata z uwzględnieniem jego korzeni i dzieciństwa, które naznaczone było tragizmem lat wojny i czystek etnicznych wśród Polaków na Wołyniu. Wystarczy powiedzieć, że ukraińscy nacjonaliści zamordowali 8 członków rodziny ze strony ojca (w tym prababkę bp. Jana), a 29 ze strony matki (w tym dziadka). Ekspatriowany z Kamionki (po-

wiat Kostopol, parafia Niewirków), oddzielony od matki, jako 11-latek mieszkał z inną rodziną repatriantów, ale musiał sam troszczyć się o pożywienie. To tylko dwa z wielu faktów, które przytacza bp Kopiec, opisując życie swojego współbrata w biskupstwie. Wszystkie mówią wiele o kształtowaniu się powołania (już od szóstej klasy podstawówki Jan Bagiński chciał zostać księdzem) i charakterze jubilata. Za pierwszym razem nieprzyjęty do seminarium z powodu wady serca, nie ustępuje i, już po rozpoczęciu roku akademickiego, zgłasza się ponownie. Zostaje przyjęty na próbę. Dość nietypowo rozpoczęło się również życie kapłańskie – jako neoprezbiter zajmował się m.in. budową kościoła w Pniowie, a już w wieku 27 lat został prefektem seminarium. Nieco bardziej skrótowo potraktował autor życiorysu lata biskupiej służby bp. Bagińskiego, co chyba wyjaśnia pytanie kończące tekst: „Należy nam czekać może na wspomnienia biskupa Jana z bogatego życia kapłańskiego i biskupiego?”

W części drugiej książki pamiątkowej większość miejsca zajmuje

praca doktorska bp. Jana Bagińskiego nt. „Teologiczne i psychologiczne kryteria zdolności do kapłaństwa” (napisana pod kierunkiem bp. prof. Alfonsa Nossola). Publikacja zawiera również teksty wszystkich 24 listów pasterskich, jakie biskup kierował do wiernych z okazji Tygodnia Miłosierdzia, oraz 12 kazań wygłoszonych przy różnych okazjach. Wyboru tych ostatnich – spośród kilkuset, zawsze przed wygłoszeniem napisanych na maszynie – dokonał sam bp Jan Bagiński. Są one doskonałą próbą niepowtarzalnego stylu kaznodziejskiego jubilata: niezwykle komunikatywnego, pełnego barwnych i celnych przykładów, bardzo serdecznego w tonie. Tom uzupełnia dodatek ze zdjęciami. **k**

* Jan Kopiec (red.), „Servire Deo et populo. Księga pamiątkowa dedykowana Biskupowi Janowi Bagińskiemu z okazji 25. rocznicy święceń biskupich”. Opole 2010, ss. 336 + XVI

Piosenka religijna w Raciborzu

Po raz dziewiętnasty

We wrześniu w Raciborzu zespoły muzyczne wraz ze zgrupowaną na rynku publicznością wyśpiewają chwałę Bogu.

Od 10 do 12 września 2010 r. odbędzie się XIX Raciborski Przegląd Piosenki Religijnej „Spotkałem Pana”. Zgłoszenia, zawierające płytę CD z nagraniem

(wystarczy nagranie z próby), wypełnioną kartę informacyjną zespołu, podpisany regulamin festiwalu oraz opisane techniczne wymagania koncertowe, należy nadsyłać do 4 września na adres organizatora: Duszpasterstwo Młodzieży Miasta Racibórz, ul. Warszawska 29, 47-400 Racibórz. Komisja kwalifikacyjna

po przesłuchaniu wszystkich zgłoszeń wyłoni 7 uczestników, którzy wezmą udział w drugim etapie konkursu, czyli koncercie głównym na raciborskim rynku, poprzedzonym występami ulicznymi, których celem stanie się ewangelizacja oraz chrześcijańskie świadectwo. Dla najlepszego zespołu, wyłonionego przez jury, przewidziana jest nagroda pieniężna w wysokości 2000 zł. Szczegółowy regulamin oraz kartę zgłoszeniową można znaleźć na stronie www.spotkalempana.raciborz.com.pl. **a**

ANNA KWASNIKA



W ubiegłorocznym przeglądzie wystąpił m.in. zespół Love Story, który śpiewa o miłości Boga do człowieka

Służy Bogu i ludzi

**JUBILEUSZ
BP. JANA
BAGIŃSKIEGO.**

Czwartkowy,
święteczny dzień
Wniebowzięcia
NMP **15 sierpnia**
1985 roku był
stoneczny
i sprzyjał
podniosłemu
nastrojowi.

Do Opola przybył
prymas Polski
kard. Józef Glemp,
metropolita
wrocławski
kard. Henryk
Gulbinowicz
i kilkunastu
biskupów.

tekst

BP JAN KOPIEC

opole@goscniedzielny.pl

Z wyczajem zachowanym i przekazywanym od starożytności miało się dokonać w katedrze opolskiej nałożenie rąk apostołskich na dwóch nowo mianowanych biskupów pomocniczych dla diecezji opolskiej. 16 lipca 1985 r. ogłoszona została oficjalna wiadomość, że Ojciec Święty Jan Paweł II podniósł do godności biskupiej księży Jana Bagińskiego i Gerarda Kusza. Mieli wesprzeć ordynariusza opolskiego Alfonsa Nossola i współpracujących z nim biskupów Antoniego Adamiuka i Jana Wieczorka. Obaj nominaci wywodzili się z duchowieństwa naszej diecezji, znani byli w Kościele opolskim, więc

w tym uroczystym dniu radość była wyczuwalna u wszystkich. Późniejsze zmiany poprowadziły biskupów Jana Wieczorka i Gerarda Kusza do nowo utworzonej diecezji gliwickiej, ale biskup Jan Bagiński pozostał w Opolu. Dokładnie 25 lat później gromadzimy się w tej samej katedrze wokół biskupa Jana Bagińskiego i wraz z nim otwieramy szeroko nasze serca i umysły. Ogarniamy ugruntowane dziedzictwo, które wraz z Jego dostojną osobą stało się niezbywalnym bogactwem naszego Kościoła lokalnego. Przyglądamy się wszystkim życiowym drogom, którymi Opatrzność go prowadziła.

Tam, gdzie kraj ojców

Przyszły biskup urodził się 31 maja 1932 r. we wsi Kamionka w powiecie Kostopol na Wołyniu. W tym krótkim określeniu znajduje się cały świat, z którego się wywodzi, i którego przesłanie w sobie realizuje. Ochrzczony został w oddalonym o 15 km kościele parafialnym w Niewirkowie przez ks. proboszcza Henryka Dyakowskiego, którego biskup Jan wspomina z niezmiennym pietyzmem. Mieszkańcy parafii i rodzinnej wioski tworzyli skomplikowaną mozaikę narodowościową z Polakami, Ukraińcami, Żydami i Niemcami. Ten złożony świat wymagał dużego taktu i wyczucia w organizowaniu wzajemnych relacji zarówno w dniu powszednim, jak też w należyтым szacunku dla odrębnego języka, tradycji i wyznawanej wiary. Na pewno przyczyniał się do szybszego dojrzewania i bardziej przenikliwego spoglądania na swoje własne miejsce w społeczeństwie, by niefortunnym czy pochopnym słowem lub gestem nie burzyć wypracowywanych przez pokolenia układów. Dzisiejszy jubilat wspomina ten dziecięcy świat nie z wyjątkiem żywo i ser-

decznie, kiedy jeszcze – na szczęście – nie wszystkie dramaty i napięcia były zrozumiałe dla dziecka, ale też stawały się zapowiedzią ustawicznego, bystrego obserwowania życia i otaczających ludzi. To z pewnością musiało się sprawdzić w naprawdę dramatycznych latach II wojny światowej, kiedy stawką było nie tylko odpowiednie ustawienie każdego dnia, ale wręcz zachowanie życia. Okupacja, zarówno niemiecka jak i sowiecka, z dochodzącymi do niebywałego napięcia relacjami polsko-ukraińskimi, ocieranie się dziecka o całkowity brak bezpieczeństwa, niepewność jutra i przyszłości – nie mogły pozostać niezauważone w psychice i postawie młodego człowieka, którego w wieku 12–13 lat czekało przymusowe wypędzenie z rodzinnych stron i stawianie czoła nowym wyzwaniom. Koniecznie trzeba w tym miejscu zauważyć, że dzięki wspaniałej, domowej, katolickiej atmosferze, odpowiedzialnemu wprowadzaniu młodego człowieka w życie religijne – w warunkach już w wieku



ANNA KWASNICKA

om

7 lat przystąpił do I Komunii św., a mając 8 lat do bierzmowania.

Na opolskiej ziemi

Po skomplikowanych wydarzeniach z lat 1944–1945 Jan Bagiński trafił do Opola, gdzie w parafii św. Piotra i Pawła nieco wcześniej znalazł przystań dziadek Feliks z rodziną. Wkrótce dołączyli ojciec i matka przyszłego biskupa. Otwierał się nowy czas. Jan mógł ukończyć naukę w zakresie szkoły podstawowej i wybrał szkołę średnią: II Męskie Liceum Ogólnokształcące, które ukończył w 1951 r., uzyskując świadectwo dojrzałości. Bezpośrednio po tym – nie bez perypetii – podjął studia w Wyższym Seminarium Duchownym Śląska Opolskiego w Nysie, otwartym dwa lata wcześniej przez ks. Bolesława Kominę, pierwszego Administratora Apostolskiego. Dzięki wytrwałej pracy intelektualnej i bardzo solidnie traktowanemu wzrastaniu duchowemu, młody kleryk przygotowywał się do podjęcia posługi duszpasterskiej. Upragnione święcenia kapłańskie przyjął razem z 67 kolegami w kościele Podwyższenia Krzyża św. w Opolu, pełniącym funkcję katedry, z rąk biskupa częstochowskiego Zdzisława Golińskiego (z braku biskupa w Opolu) w niedzielę 17 czerwca 1956 r.

Kapłan wśród ludzi

Po święceniach najpierw pracował przez dwa lata jako wikariusz w Pyskowicach, mając bardzo wiele zajęć katechetycznych i związanych z wypełnianiem obowiązków sprawowania sakramentów św. Podjął się również prowadzenia budowy kościoła filialnego w niedalekim

Pniowie, należącym do parafii Kluczborku, ze względu na zniszczenie przez pożar poprzedniego, drewnianego kościółka, pochodzącego z XVI w. W 1958 r. w charakterze wikariusza został przeniesiony do Nowej Wsi Królewskiej koło Opola. Proboszczem był tam ks. Henryk Grzondziel, wikariusz generalny, który w rok później podniesiony został do godności biskupiej. Proboszcz więc był zajęty przez znaczną część tygodnia w kurii biskupiej, a duszpasterstwo w parafii w zasadniczej mierze spoczywało na młodym wikarym. Wypełniał swe obowiązki niezwykle przykładowie, tak że już w rok później bp Franciszek Jop mianował ks. Jana Bagińskiego prefektem alumnów w Wyższym Seminarium Duchownym w Nysie. Nie trzeba dodawać, że akurat to zadanie wymagało niezwykle go charyzmatu w kierowaniu postępowaniem młodych kandydatów do kapłaństwa. Te powierzone mu w 1959 r. zadania pełnił przez 17 lat, będąc już od 1973 r. wicerektorem. Oprócz towarzyszenia alumnom w ich codziennych zadaniach, prowadził też lektorat języka łacińskiego, a także przygotowywał pod kierunkiem ks. prof. Władysława Poplatka (do 1956 r. także profesora w naszym seminarium w Nysie) pracę magisterską, którą przedstawił na Wydziale Teologicznym KUL w 1962 r. Praca miała tytuł: „Elementy składowe powołania kapłańskiego w nauce papieża XX wieku”. Po 17 latach pracy moderatora w Seminarium Duchownym bp F. Jop powierzył 44-letniemu ks. Janowi parafię w Kluczborku. Parafia była bardzo rozległa, obejmowała całe miasto, wówczas rozbudowujące się, zadań duszpasterskich było nad wyraz dużo, a to głównie ze względu na niewielki rozmiarami kościół parafialny pw. Matki Bożej Wspomożenia Wiernych. Jego poprzednikiem był bardzo ceniony i lubiany przez wiernych ks. Zygmunt Curzydło, którego największym marzeniem była budowa nowego kościoła. Starania o pozwolenie

na wzniesienie świątyni w Kluczborku zasługują na odrębne przedstawienie ze względu na piętrzone przez ówczesne czynniki państwowe trudności. Dziś, z perspektywy już szczęśliwie zrealizowanych planów, należy tylko podkreślić, że ks. proboszczowi Bagińskiemu udało się wszystko doprowadzić do zamierzonych celów przez uzyskanie niezbędnych pozwoleń i wdrożenie prac budowlanych. Od 1981 r. pracami tymi kierował bezpośrednio jeden z księży, formalnie przydzielony jako wikariusz parafii, ks. Franciszek Drenda. Dzięki wspaniałej organizacji pracy powstała dostojna i nowoczesna świątynia pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa, wraz z całym zapleczem, którą już jako biskup mógł uroczystie poświęcić inicjator budowy w niedzielę 27 czerwca 1987 r.

Sakra biskupia

W tym okresie w życiu ks. Jana nastąpiła zmiana, którą jubileuszowo wspominamy. Uroczystość przyjęcia święceń biskupich oznaczała zupełną zmianę w dotychczasowym porządku kapłańskiego posługiwania. Nowy biskup przeniósł się do Opola, do domu przy ul. Grunwaldzkiej 7, gdzie także mieszkał bp Jan Wieczorek. Rytm życia biskupa pomocniczego narzucało odtąd codzienne urzędowanie w kurii diecezjalnej, gdzie czas wypełniało przyjmowanie księży, osób konsekrowanych i ludzi świeckich, przybywających z różnorodnymi kwestiami, nie zawsze spokojnymi i przyjemnymi. Z polecenia ordynariusza bp Jan szczególnie był odpowiedzialny za kwestie związane ze sprawami sakramentalnymi i z życiem zakonnym na terenie diecezji, a po przejściu bp. J. Wieczorka do Gliwic, za kwestie personalne księży. Towarzystwo wielu troskom współbraci kapłanów, jak i innych osób, w szczególny sposób cyzelowało sumienie i wrażliwość biskupa. To szczególne wymiar posługiwania, zupełnie wymykający się wszelkim dokumentacyjnym

ujęciom, bo znane są zazwyczaj tylko ostateczne werdykty. Pozostały czas wypełniały posługi pasterskie w terenie, związane z przemierzaniem wszystkich parafii w cyklu wizytacji kanonicznych, udzielaniu sakramentu bierzmowania, sprawowaniem rozlicznych celebracji związanych z jubileuszami kapłanów, parafii, kościołów, placówek zakonnych i wielu innych, nie zapominając o przewodniczeniu uroczystościom pogrzebowym wielu osób duchownych, ale także i świeckich, zwłaszcza zaangażowanych w życie Kościoła. Szczególnie uprzywilejowane miejsce miały zawsze uroczystości na Górze św. Anny, czy po 1994 r. w Kamieniu Śląskim, nie wyłączając katedry opolskiej. Rejestr tych posług w życiu biskupa Jana jest istic imponujący. Wspomnieć należy udział uroczystości biskupa w obradach Konferencji Episkopatu Polski i w specjalistycznych jej komisjach – przez wiele lat bp Bagiński należał do Komisji ds. Misji i ds. Zakonnych. Wiele sił trzeba także mieć, by uczestniczyć w podniosłych uroczystościach o charakterze ogólnopolskim, zwłaszcza na Jasnej Górze.

To pracowite życie było już przedmiotem naszej serdecznej i wdzięcznej modlitwy w 2006 r., gdy bp Jan przeżywał złoty jubileusz kapłaństwa. Gdy zaś przyszedł stosowny czas, wyznaczony upływem lat, Ojciec Święty Benedykt XVI, przyjmując rezygnację, złożoną zgodnie z przepisami kanonicznymi przez dzisiejszego jubilata, wyraził mu szczerze podziękowanie za przykładową służbę na urzędzie biskupa pomocniczego. Powtórzył te podziękowania nowy biskup opolski Andrzej Czaja podczas uroczystej Sumy w katedrze w dzień patronalny Podwyższenia Krzyża Świętego 14 września 2009 r. Znamienne to, bo trzeci z kolei pasterz diecezji opolskiej swe święcenia kapłańskie przyjął właśnie z rąk bp. Jana w świątyni kluczborskiej 11 maja 1988 r. Tym sposobem wypełnia się obdarowywanie przez Jezusa Chrystusa kolejnych pokoleń Jego pasterzy. ■

Zespół Nadzieja z Równego

Powiew ze Wschodu

Dziewczęta z Ukrainy zaśpiewały o ojczystej ziemi z dedykacją dla bp. Jana Bagińskiego.



Z sercem śpiewają o ojczystej ziemi, wywołując wzruszenie na twarzach słuchaczy

Organizowanie wakacyjnego pobytu na Opolszczyźnie polskim dzieciom i młodzieży z Ukrainy to już tradycja w krapkowickim oddziale Klubu Inteligencji Katolickiej. W tym roku, od 28 lipca do 10 sierpnia, na Górę św. Anny ponownie przyjechała 17-osobowa grupa z parafii św. Piotra i Pawła w Równem wraz z s. Mateuszem, a w tej grupie dziewczęta z zespołu Nadzieja, wykonujące polskie pieśni patriotyczne, ludowe i religijne, przy akompaniamencie Ireny i Natalii Jewtuszek, grających na bandurach.

Bogaty program pobytu obfitował w liczne wycieczki, zarówno do Krasiejowa, Ojcowa, Brzegu, jak i do sanktuariów w Częstochowie, Gidlach, Piekarach Śląskich czy Licheniu, co było możliwe dzięki wsparciu burmistrza i starostwa krapkowickiego oraz zbiórkom do puszek w sześciu parafiach dekanatu Krapkowice – wyjaśnia Krystyna Brzezińska. Dla dziesięciorga

młodych ludzi był to pierwszy pobyt w naszym kraju. Zachwyтом i pochwałem nie było końca. Dzieci z szerokim uśmiechem wspominają spacer boso po Pustyni Błędnoskiej oraz zabawę na basenie w Kamieniu Śląskim. Każdy dzień to również przynajmniej jeden występ, zarówno w kościołach (m.in. w Krapkowicach i Strzeleczkach), jak i na okolicznościowych spotkaniach. – Cały rok ćwiczymy piosenki, by móc je dla was zaśpiewać – zapewnia Angelika Fedorowa, opiekunka zespołu.

A posłuchać naprawdę warto. W domu parafialnym przy katedrze opolskiej na kameralnym koncercie oprócz członków KIK-u gościli bp Jan Bagiński, urodzony w Kamionce na Wołyniu, oraz pochodząca z Ukrainy s. Mariana ze Zgromadzenia Sióstr św. Józefa, która serdecznie przywitała dzieci i młodzież po ukraińsku. – Wspaniały występ i jakie ogromne bogactwo treści – dziękował po koncercie bp Jan Bagiński, podkreślając, że młodzież nie tylko zna polskie piosenki, ale również



Bp Jan Bagiński opowiadał gościom z Ukrainy o swojej posłudze biskupiej

pięknie po polsku się wypowiada. Irena i Natalia specjalnie dla księdza biskupa zaśpiewały pieśń o kraju wołyńskim. – Dziękuję wam za ten powiew ze Wschodu – mówił biskup, opowiadając gościom o swej posłudze biskupiej i specyfice diecezji opolskiej, która jest niezwykle różnorodna dzięki temu, że zamieszkuje ją zarówno ludność miejscowa, jak i napływowa, również zza Buga.

Anna Kwaśnicka

W opolskiej Galerii WuBePe

Dorobek 44 lat

Wystawa fotograficzna Jerzego Stemplewskiego, opolskiego fotografa, pokazuje, jak wielkim dorobkiem może się on pochwalić.

Nie jeden raz pan Jurek ratował nas swoimi zasobami archiwalnymi, gdy nagle trzeba było zilustrować jakąś ważną rocznicę kościelnego wydarzenia, przypomnieć kogoś ze znanych ludzi czy opisać zabytek, który dzisiaj wygląda inaczej. Bo Jerzy Stemplewski skrupulatnie archiwizuje swoje fotografie. Dlatego na zdjęciach wystawionych z okazji 44-lecia pracy artystycznej

możemy obejrzeć uroczystości pogrzebowe bp. Franciszka Jopa, w których uczestniczył kard. Karol Wojtyła, ingres bp. ordynariusza Alfonsa Nossola, przebieg pielgrzymki Jana Pawła II na Górze św. Anny. Znamcom sportu dużą radość z pewnością sprawią fotografie wielkich opolskich sportowców: Szozdy, Kocota, Halupczoka, Szczakiela, także imprez kolarskich, meczów piłki nożnej i innych sportowych zmagowań. W tej wielkiej gamie kolorów, zabytków i ludzi znajdziemy piękne pejzaże Opolszczyzny, popularnych piosenkarzy, pisarzy,



Wystawa prezentuje bogactwo uchwyconych momentów

społeczników. I wiele znanych i mniej znanych, ale pięknie ujętych obiektywem zabytków architektury sakralnej. Myślę, że każdy, kto chce odwiedzić eksponowaną od 4 do 31 sierpnia

wystawę Jerzego Stemplewskiego w Galerii WuBePe Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu przy ul. Piastowskiej 20, znajdzie bliskie sobie, piękne fotograficzne tematy.

tsm

W Pniowie pamiętają, jak bp Jan Bagiński budował z nimi kościół

Schodził w dół, do ludzi

Po wsi krążył zeszyt z dyżurami, a na biurku młodego ks. Jana Bagińskiego rosły stosy dokumentów i szczegółowe rozliczenia. **Wszyscy spotykali się na placu budowy i to ich połączyło.**

Pniów, niewielka miejscowość w diecezji gliwickiej, obok Pyskowic, liczy około 700 mieszkańców. Kiedyś był samodzielną parafią, później wieś należała do Paczyny, dzisiaj do parafii w Sierotach, ale zawsze był tu kościół pw. św. Wacława.

Historia tego miejsca z bp. Janem Bagińskim spłotła się w wyniku tragicznego wydarzenia. 13 lutego 1956 roku spłonął tutaj kościół. Mieszkańcy Pniowa od razu zaczęli starania o budowę nowego. Całe lato pracowali przy wyrabianiu pustaków, chociaż pozwolenia na jej rozpoczęcie jeszcze nie mieli. Przychodzili mężczyźni i kobiety, a prace codziennie nadzorował Juliusz Krawczyk. Później, kiedy stanęła już świątynia, został jej kościelnym. – W ludziach było ogromne pragnienie, żeby zbudować ten kościół. Po



Bp Jan Bagiński przyjechał w ubiegłym roku na 50. rocznicę poświęcenia kościoła



Świątynia w Pniowie

spaleniu chodziliśmy na Msze do Paczyny i do Pyskowic, ale to były czasy, kiedy w całym Pniowie były może dwa samochody – wspomina organista Marcin Kwaśniok. Przejął tę funkcję po swoim wujku, który grał na organach jeszcze w starym spalonym kościele. Jego ojciec był w Komitecie budowy i często w ich domu odbywały się spotkania organizacyjne. Przychodził na nie również ks. Bagiński, wtedy młody wikary w Pyskowicach, któremu powierzona została budowa kościoła.

Mieszkańcy pamiętają go, jak jeździł na motorowerze po cegiel-

niach, załatwiając materiały na budowę. I odwiedzał sąsiednie parafie, żeby zebrać na nie środki. Chodził też u nich w Pniowie po koledzie i wszystkie zgromadzone pieniądze szły na kościół. Do dziś pozostały w archiwach zapisane piśmem ks. Bagińskiego szczegółowe listy przychodów i rozchodów oraz zdjęcia z budowy kościoła. Znaleźli się na nich tylko niektórzy mieszkańcy, ale do pracy przychodzili wszyscy. Wpisywali się kolejno do przekazywanego sobie z rąk do rąk zeszytu. Mężczyźni wozili cegły ze Świętoszowic i Bojkowa, ręcznie rozładowywali transporty, które przychodziły na stację w Paczynie, i przekładali na swoje furmanki. Budowę nadzorował miejscowy murarz Pius Cebula i kilku fachowców z Pyskowic. – Teraz przychodzi firma i wszystko załatwione, a wtedy co kto umiał, to robił. Ks. Bagiński często przyjeżdżał na budowę, był takim dobrym stróżem tych prac. Ksiądz jako wielki autorytet potrafił zejść w dół, do ludzi, i to było czymś niezwykłym – opowiada Marcin Kwaśniok.

Nowy kościół był gotowy już w 1958 roku. – To są bardzo ambitni i pracowici ludzie, a do tego

potrafią się dobrze zorganizować. Zresztą w niedługim czasie po kościele wybudowali również, społecznie, szkołę – mówi o mieszkańcach Pniowa proboszcz parafii w Sierotach, ks. Henryk Benz. Marcin Kwaśniok pamięta ten zapal, chociaż był jeszcze młody, uczył się wtedy w technikum. – Ks. Bagiński widział, jak ludzie pracują, i to go podbudowywało. I odwrotnie – jego zaangażowanie było motorem napędowym dla nich. Potrafił ludzi przyciągnąć ciepłem, dobrym słowem. Gdyby nie to zaangażowanie ludzi i księdza, kościół tak szybko by nie powstał.

Do dziś pozostały wspomnienia tego czasu. Bp Bagiński przyjeżdża na większe uroczystości w Pniowie, w ubiegłym roku był na 50. rocznicę poświęcenia kościoła. Podarował wiernym kielich, a oni dali obraz przedstawiający kościół. Wiedzą też, że czasem w drodze z Pyskowic do Opola biskup nie może oprzeć się pokusie, żeby nie skrócić do Pniowa. Byli na uroczystości jego sakry biskupiej, wybierają się do Opola również 15 sierpnia, kiedy bp Jan Bagiński będzie świętował 25. rocznicę tych święceń.

Mira Fiutak



Marcin Kwaśniok pokazuje pamiętkową tablicę z zdjęciami z budowy kościoła, przygotowaną dla bp. Jana Bagińskiego

zaproszenia

Ku czci św. Rocha

Odpust św. Rocha w Dobrzenu Wielkim rozpocznie się w sobotę **21 sierpnia** o godz. 15.30 procesją z kościoła parafialnego, o 16.30 – nieszpory, o 17.30 – Msza św. **22 sierpnia** Msze św. o godz. 7.00, 8.15, 9.30, 11.00 – Suma za parafian i pielgrzymów, o 16.00 – nieszpory, o 18.00 – Msza św. **23 sierpnia** o godz. 10.00 – Msza św. z udziałem chorych, o 18.30 – Msza św. za zmarłych i procesja do kościoła parafialnego. **29 sierpnia** o godz. 15.00 Msza św. z błogosławieństwem dzieci.

Ku czci św. Jacka

Obchody odpustu św. Jacka w Kamieniu Śląskim rozpoczną się w sobotę **21 sierpnia** o godz. 18.00 nieszporami, Mszą św.

Świętego Jacka, patrona metropolii górnośląskiej, szczególnie czcimy w Kamieniu Śląskim



w kościele parafialnym oraz procesją do sanktuarium św. Jacka. **22 sierpnia** o godz. 11.00 Suma odpustowa pod przewodnictwem bp. Jana Kopca, po niej procesja do kościoła parafialnego. Uroczystościom będzie towarzyszył VI Jarmark Odpustowy u św. Jacka.

Wielki odpust kalwaryjski

Na Górze św. Anny obchody odpustu ku czci Aniołów Stróżów rozpoczyna się w piątek **27 sierpnia** Mszą św. w bazylice o godz. 18.00, o godz. 20.00 Koronka do św. Anny wraz z kazaniem. **28 sierpnia** o godz. 13.00 początek drózek maryjnych przy kościele Świętego Krzyża (stacje bolesne i pogrzebowe), o godz. 20.00 w bazylice koncert orkiestr dętych z Góry św. Anny i Toszka, nabożeństwo z kazaniem oraz zasłonięcie cudownej figury św. Anny. **29 sierpnia** o godz.

7.30 Godzinki do św. Anny, o godz. 8.00 rozpoczęcie drózek maryjnych (stacje chwalebne), o godz. 10.00 Suma odpustowa w grocie lurdzkiej i zakończenie obchodów kalwaryjskich.

Rekolekcje z o. Pio

Od 27 do 29 sierpnia Grupa Modlitwy o. Pio zaprasza na rekolekcje głoszone przez o. dr. Mateusza Hincę OFM Cap, które odbędą się w kościele pw. Ducha Świętego w Winowie k. Opola. Zapisy przyjmowane są na furcie klasztoru franciszkanów (Opole, pl. Wolności 2).

Letnie koncerty w Dobrodzieniu

29 sierpnia o godz. 19.00 w kościele parafialnym pw. Marii Magdaleny koncert organowy w ramach cyklu Letnich Koncertów Organowych i Kameralnych w Dobrodzieniu wykona Robert Kulesza.

Pielgrzymka ministrantów

30 i 31 sierpnia na Górze św.

Anny odbędzie się coroczna Diecezjalna Pielgrzymka Ministrantów. W programie: wspólna modlitwa i Eucharystia, spotkania w grupach, pogodny wieczór, wyjście na kalwarię, bieg na orientację, konkurs wiedzy religijnej, przeciąganie liny, turniej piłkarzyków oraz wręczenie nagród i dyplomów misyjnych. Rozpoczęcie pielgrzymki **30 sierpnia** o godz. 11.00, zakończenie **31 sierpnia** o godz. 13.30. Zakwaterowanie grup w Domu Pielgrzymy można zgłaszać telefonicznie pod nr. 77 462 53 01.

Dla rodziców kapłanów

Od 3 do 5 września w Wyższym Seminarium Duchownym bp Andrzej Czaja poprowadzi rekolekcje dla rodziców kapłanów. Planowane rozpoczęcie w piątek o godz. 17.00, zakończenie niedzielnym obiadem. Koszt udziału 60 zł od osoby, zgłoszenia do 20 sierpnia przyjmowane są na furcie seminarium (Opole, ul. Drzymały 1, tel. 77 442 40 01).

Wakacyjny konkurs

Gdzie zrobiono tę fotografię?

Zdjęcie opublikowane w numerze 30/2010 zostało zrobione w Nysie, a przedstawia jedną z tablic wyznaczających szlak śladami bł. Marii Luizy Merkert. Tablica, na której zapisano sentencję „Spojrzenie wstecz niech napełnia Cię wdzięcznością”, umieszczona jest w chodniku w pobliżu pl. Kościelnego, gdzie niegdyś stała kamienica, w której

w latach 1842–1846 mieszkała śląska błogosławiona.

Wśród czytelników, którzy nadesłali prawidłowe odpowiedzi, rozlosowaliśmy nagrody. Książki powędrują do Ireny Fior z Goświnowic i Dominika Czai z Rusocina.

Dziś kolejna zagadka w naszym wakacyjnym cyklu, oczywiście związana z diecezją opolską.

Na odpowiedzi na pytanie: „gdzie zrobiono tę fotografię?” czekały cztery dni: od poniedziałku do czwartku włącznie. Odpowiedzi wraz z imieniem, nazwiskiem i adresem nadsyłać można pocztą: 45-011 Opole, ul. Koraszewskiego

7-9, e-mailem: opole@goscniiedzielniny.pl lub faksem: 77 454 64 72. Dla dwóch uczestników konkursu przygotowaliśmy atrakcyjne nagrody.

Zespół redakcyjny „Gościa Opolskiego”



ANNA KWASNICKA

■ R E K L A M A ■



107,9 FM OPOLE

www.plus.opole.pl

Opole 107,9 FM
Kędzierzyn-Koźle 89,6 FM
Góra św. Anny 89,6 FM
Nysa 96,7 FM
Racibórz 87,8 FM

Antena tel.: 77 45 66 777
Marketing i Promocja
tel.: 77 45 38 383